

Są pieniądze, nie ma chętnych

5 września 2011

Z ponad 1 mld zł promes przyznanych w tym roku przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na dofinansowanie dużych przedsięwzięć źródeł w zakresie odnawialnych źródeł energii ani złotówka nie zostanie przeznaczona na fotowoltaikę. Powód? Brak wniosków o dopłaty do dużych inwestycji związanych z pozyskiwaniem energii elektrycznej ze słońca.

Obecne warunki dofinansowania przez NFOŚiGW dużych projektów OZE, w tym instalacji fotowoltaicznych, zostały wprowadzone kilka lat temu. Nie ma jednak zainteresowania ze strony wnioskodawców. Zdaniem Witolda Maziarza z Departamentu Komunikacji i Strategii Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej działania związane z fotowoltaiką wydają się inwestorom zbyt trudne i zbyt drogie.

Problem dotyczy zresztą wszystkich odnawialnych źródeł energii. Zainteresowanie dopłatami do dużych projektów związanych z OZE (o wartości powyżej 10 mln zł) jest generalnie niższe od oczekiwanego. Tę tendencję przełamuje powoli wprowadzony niedawno system promes. - To zachęta: budujcie, a my wam zapłacimy – podkreśla Witold Maziarz – Dzięki niej w porównaniu do pierwszych konkursów na dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, które odbyły się 2 – 3 lata temu, liczba potencjalnych inwestycji w OZE zwiększyła się 10-krotnie. Wówczas na 60 wniosków, dofinansowanie otrzymywało 6-8. Część wniosków, które wtedy odpadły, teraz dojrzało i ma szansę na realizację.

Tymczasem wykorzystanie tylko pięciu instalacji fotowoltaicznych w Polsce o łącznej mocy 326 kW pozwala zmniejszyć rocznie emisję CO₂ o ok. 360 ton. Duży system zasilania słońcem posiada m. In. Wydział Inżynierii Środowiska

Politechniki Warszawskiej, gdzie na dwóch budynkach są zainstalowane panele słoneczne o mocy 54 kW.

Źródło: Ekologia.pl